

Przekonanie, że istotny czynnik obecnego kryzysu w systemach edukacyjnych stanowi nieadekwatność stosowanych metod pedagogicznych do nowej rzeczywistości („nowego wieku”), jest obecnie szeroko rozpowszechnione i w zasadzie niekwestionowane. Jeden ze szczególnie widocznych aspektów tego kryzysu stanowi poczucie osłabienia tradycyjnych relacji pomiędzy nauczycielami a uczącymi się, przejawiające się między innymi w braku satysfakcjonującej – z punktu widzenia nauczycieli – woli słuchania u uczących się.

Istnieją jednakże przesłanki pozwalające sądzić, że stworzono ostatnio odpowiedni klimat i odpowiednie warunki do podjęcia prób nie tyle zlikwidowania, ile „obejścia” lub złagodzenia tego kryzysu. Warunki te stanowią w istocie wytwór trzech głównych procesów przemian dokonujących się przez kilka ubiegłych stuleci w obszarze ogólnej koncepcji świata i człowieka w świecie. Są to: (1) Zastąpienie statycznego modelu rzeczywistości modelem dynamicznym. (2) Zastąpienie koncepcji człowieka jako istoty, której podstawową cechą miało być posłuszeństwo, wizją istoty wolnej, posiadającej umiejętność krytycznego myślenia i używającej tej umiejętności do zapewnienia sobie wolności i jej obrony. (3) Nadawanie priorytetowej ważności autonomicznej jednostce ludzkiej, nie zaś grupie, której jednostka stanowi w jakiś sposób część. Krytycznie myśląca wolna jednostka ludzka nie tylko przystosowuje się do istniejącej rzeczywistości, ale i ją zmienia. Zmiany mogą prowadzić do niszczenia elementów zastanej rzeczywistości albo do tworzenia nowych (bardzo często niszczenie i tworzenie mają miejsce równocześnie i są ze sobą powiązane).

Z punktu widzenia omawianych przez nas problemów, jednym z najważniejszych twórców umysłu ludzkiego, będących rezultatem trzech wymienionych procesów (oraz innych, dodatkowych czynników) i potencjalnie mogących zmienić drastycznie zarówno teorie, jak i praktyki edukacyjne, jest sztuczna inteligencja (ang. artificial intelligence).